

Sygn. akt I C 110/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

|                 |                             |
|-----------------|-----------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Magdalena Łukaszewicz   |
| Protokolant:    | st. sekr. sądowy Anita Topa |

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2017 r. w Piszcu

sprawy z powództwa A. A.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. A. kwotę 9000zł (dziewięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 02.01.2017r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 937,51 zł (dziewięćset trzydzieści siedem złotych 51/100 groszy).

IV. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. A. kwotę 2232zł (dwa tysiące dwieście trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 110/17

## UZASADNIENIE

A. A. wytoczyła powództwo przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W., o zasądzenie kwoty 11 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14.12.2016r. do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w dniu 22 maja 2016 roku na trasie R.-E., K. C. kierujący pojazdem marki R. (...) nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w wyniku czego doprowadził do śmierci pasażera P. Ż. – zięcia powódki.

Powódka pismem z dnia 01.12.2016r., zgłosiła stronie pozwanej szkodę. Decyzją z dnia 13.12.2016r., pozwany odmówił przyznania na rzecz powódki świadczenia z tytułu zadośćuczynienia.

Powódka wskazała, iż nie kwestionuje, iż P. Ż. przyczynił się do wystąpienia wypadku, albowiem podróżował z nietrzeźwym kierowcą i bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Jednakże przyczynienie to zdaniem powódki wynosi maksymalnie 70%. Nadto podniosła, iż zięcia traktowała jak własnego syna. Pomagał jej w pracach związanych z gospodarstwem domowym, wykonywał drobne remonty i naprawy w jej domu, spędzali razem dużo czasu i mogła na niego liczyć w każdej sytuacji.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Pozwany wskazał, iż roszczenie objęte pozwem nie zasługuje na uwzględnienie w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy.

Przede wszystkim pozwany podniósł zarzut przyczynienia się poszkodowanego P. Ż. do powstania szkody w 100%. Zdaniem pozwanego zachowanie poszkodowanego należy ocenić jako rażąco naganne i uzasadniające ustalenie 100% przyczynienia się do powstania szkody. P. Ż. w sposób świadomy i dobrowolny zdecydował się wsiąść do pojazdu kierowanego przez nietrzeźwego kierowcę (0,79 mg/dm<sup>3</sup>), dlatego też zachowanie poszkodowanego było według pozwanego wyjątkowo bezmyślne i nieodpowiedzialne.

W ocenie pozwanego powódki- jako teściowej zmarłego- nie można zaliczyć do grona najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 k.c. Pozwany nie podważył faktu, że powódka przeżywała śmierć zięcia, jednakże do grona najbliższych członków rodziny zaliczyć należy przede wszystkim takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności życiowej od zmarłego zarówno emocjonalnej jak i ekonomicznej. Reasumując pozwany podniósł, że powódka nie była najbliższym członkiem rodziny P. Ż..

Pozwany podniósł, że powódka nie wykazała krzywdy, która miałaby podlegać rekompensacie. Nie przedstawiono żadnej dokumentacji medycznej, która miałaby potwierdzić bardziej nasilone cierpienie psychiczne. Zdaniem pozwanego, przyznanie na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia w wysokości 11 000 zł (po przyczynieniu) doprowadziłoby do znacznego wzbogacenia powódki.

Zdaniem pozwanego nie jest zasadnym żądanie zasądzenia od kwoty zadośćuczynienia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, gdyż ewentualnie powinny być one zasądzone od daty wyrokowania.

### ***Sąd ustalił co następuje.***

W dniu 22 maja 2016 roku około godziny 18:00 na drodze R. E.K. C. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki R. (...) nr rej. (...), nie mając doświadczenia w kierowaniu pojazdami mechanicznymi w związku z brakiem uprawnień do prowadzenia tego rodzaju pojazdów oraz znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,79 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu, co spowodowało ograniczoną możliwość oceny sytuacji drogowej, podczas wykonywania łuku drogowego, jadąc z prędkością nie dostosowaną do posiadanych umiejętności i panujących warunków drogowych, utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze drogi, a następnie uderzył prawą stroną samochodu w przydrożne drzewo, a następnie przemieścił się w sposób niekontrolowany na lewą stronę drogi uderzając pojazdem po raz kolejny w rosnące po tej stronie drogi drzewo, doprowadzając nieumyślnie do nagłej śmierci pasażera pojazdu P. Ż., wskutek doznanych przez niego w wypadku ciężkich obrażeń czaszkowo-mózgowych oraz obrażeń klatki piersiowej i narządów wewnętrznych.

Sąd Rejonowy w Elku w II Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 03 listopada 2016 roku oskarżonego K. C. uznał za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu i wymierzył mu karę pięciu lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Elku z dnia 03.11.2016r. k. 10-12 akt)

W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A.

A. A. pismem z dnia 2 grudnia 2016 roku zgłosiła pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń roszczenie w kwocie 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią zięcia.

Towarzystwo (...) S.A. decyzją z dnia 13 grudnia 2016 roku odmówiło przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania.

(dowód: pismo (...) S.A. z dnia 13.12.2016r. k. 24-25 akt)

Powódka jest wdową i posiada tylko jedno dziecko – córkę A. Ż.. Zmarły P. Ż. był zięciem powódki A. A.. W chwili śmierci miał 30 lat. A. A. łączyła z zięciem więź szczególną. Zmarłego traktowała jak własnego syna. Zwracał się do powódki - „mamo”. Powódka nazwała zięcia „swoją prawą ręką”. Na miejscu wypadku widząc zmarłego zięcia „myślała, że sama za chwilę umrze”. Przez około rok po ślubie córka wraz z zięciem mieszkali wraz z powódką. W późniejszym czasie co weekend odwiedzali powódkę.

P. Ż. chętnie pomagał powódce przy pracach w gospodarstwie domowym: koszeniu trawy, przynoszeniu opału, przygotowywaniu posiłków, sprzątanii, dokonywaniu różnych napraw, pracach remontowych. Zmarły, wiedząc o ciężkiej sytuacji finansowej wspomagał teściową drobnymi kwotami. Powódka w towarzystwie zmarłego spędzała dużo czasu: wiosną chodzili na spacer, jeździli na wycieczki rowerowe, latem wspólnie spędzali urlop, odwiedzali resztę rodziny, jesienią chodzili na grzyby, przygotowywali wspólnie przetwory. Powódka widywała się z zięciem praktycznie co weekend, w każde urodziny, podczas urlopu, dni wolnych od pracy oraz w święta Wielkanocne, Bożego Narodzenia, S. i Nowy Rok.

Podczas pobytu P. Ż. w szpitalu teściowa codziennie odwiedzała go pilnując aby niczego mu nie zabrakło. Utrzymywali ze sobą częsty i stały kontakt telefoniczny. Zmarły planował zwolnić się z pracy w wojsku, przeprowadzić się w październiku 2016 roku do domu teściowej i tam podjąć nową pracę. Obecnie powódka A. A. codziennie uczęszcza na grób zięcia uporządkowuje go, zmienia kwiaty, stawia znicze, rozmawia ze zmarłym. Pomimo, iż upłynął rok od śmierci zięcia A. A. wciąż jest w żałobie.

( dowód: zeznania świadków: A. Ż., E. M. k. 67-69, zeznania strony powodowej k. 69-70., k. 71 - protokół z dnia 30.05.2017r., opis zdarzenia k. 14-15, k. 63 - akta szkody nr (...);)

### **Sąd zważył co następuje.**

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią jej zięcia P. Ż..

Na podstawie art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., sygn. akt IV CSK 416/11, opubl. LEX nr 121823).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmowane jest szersze ujęcie rodziny, oparte na kryterium więzi emocjonalnej. W wyr. z dnia 27 czerwca 2014r. (V CSK 445/13, Legalis) Sąd Najwyższy stwierdził, że „pojęcie najbliższych członków rodziny, jakim posłużył się ustawodawca w art. 446 § 4 k.c. ujmowane jest w judykaturze i piśmiennictwie szeroko. Obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale także inne osoby, które z uwagi na konkretny układ stosunków faktycznych pozostawałyby w relacjach szczególnej bliskości, niezależnie od formalnej kolejności pokrewieństwa wynikającej z przepisów choćby z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego” (Kodeks Cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna. Dr. Hab. Konrad Osajda. Roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu doznanej krzywdy).

Przewidziane komentowanym przepisem odszkodowanie służy tylko najbliższym członkom rodziny zmarłego (do grona tego zalicza się takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego oraz istniał faktyczny stosunek bliskości ze zmarłym – tak SA w Warszawie w wyr. z 11.4.2014 r., VI ACa 786/13, Legalis). Do kręgu najbliższych członków rodziny zaliczyć niewątpliwie należy rodziców i dzieci zmarłego, ale również inne osoby pozostające w stosunkach rodzinnych (a więc dalszych zstępnych i wstępnych, macochę lub ojczyma, jak również dziecko pozostające pod pieczęcią rodziny zastępczej (por. M. Safjan, w: K. Pietrzykowski, Komentarz KC, t. 1, 2008, s. 1295 i n. oraz przytaczane tam orzecznictwo). Wydaje się, że nie powinno być także przeszkód, aby do najbliższych członków rodziny zaliczać też w określonych okolicznościach powinowatych (tak SA w Krakowie w wyr. z 26.2.2014 r., I ACa 1610/13, Legalis).

W ocenie Sądu, kwestia samego uprawnienia powódki do zrekompensowania jej bólu i cierpienia po śmierci zięcia nie budzi najmniejszych wątpliwości. Niewątpliwie zeznania świadków i powódki potwierdziły, iż zmarły zięć był dla powódki jednym z najbliższych członków rodziny. Z uwagi na fakt, iż powódka posiada tylko jedno dziecko oraz bardzo dobry kontakt z zięciem, Sąd dał wiarę twierdzeniom powódki, iż traktowała zmarłego zięcia jak własnego syna. Więzy, które łączyły powódkę z zięciem były typowymi więziami rodzinnymi. Powódka mogła liczyć na pomoc najbliższych tj. córki i zięcia, zwłaszcza, że zięć aktywnie uczestniczył w jej życiu, pomagając w pracach domowych, remontowych i innych czynnościach życia codziennego.

Sąd w pełni podzielił opinię sporządzoną na potrzeby niniejszej sprawy przez biegłego psychologa. Wskazać należy, iż biegły sporządził opinię po uprzednim przebadaniu powódki. Opinia jest jasna i pełna, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, a równocześnie jest poparta wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego. Ponadto nie była kwestionowana przez strony. Z opinii wynika, iż zachowanie powódki nie odbiega od jej standardowych zachowań. Zdaniem Sądu fakt, iż powódka nie musiała korzystać z pomocy psychiatry czy psychologa nie przesądza o tym, iż nie doświadczyła krzywdy w związku ze śmiercią zięcia.

Spór między stronami koncentrował się również wokół kwestii przyczynienia się samego poszkodowanego do wypadku, w wyniku którego P. Ż. poniósł śmierć na miejscu. Według stanowiska powódki poszkodowany wsiadając do samochodu z nietrzeźwym kierowcą na pewno przyczynił się do powstania szkody, jednakże maksymalnie w 70%. Z kolei pozwany ostatecznie przyjął, że zachowanie pozwanego, który zgodził się na jazdę z pijanym kierowcą, nie powstrzymując go od popełnienia przestępstwa, zasługuje na przypisanie mu 100% przyczynienia się do powstania szkody.

Z treści art. 362 k.c. wynika, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Oceniając wszelkie okoliczności rozpatrywanej sprawy należy przyjąć, iż bezspornie poszkodowany P. Ż. w znacznym stopniu przyczynił się do powstania zaistniałego wypadku w dniu 22 maja 2016r., gdyż zlekceważył okoliczności pozostawania kierowcy w stanie nietrzeźwości, zdecydował się na jazdę z nim, dodatkowo nie zapinając pasów bezpieczeństwa. Nie sposób jednak uznać, iż wypadek był wyłącznie skutkiem jego zachowania. Przyjęcie 100% przyczynienia się oznaczałoby, że to poszkodowany ponosi pełną odpowiedzialność za wypadek komunikacyjny z dnia 22 maja 2016r, co pozostaje w sprzeczności z ustaleniami wyroku karnego. Dlatego też Sąd przyjął przyczynienie się poszkodowanego w 70%.

W tym miejscu, należy wskazać, iż zdaniem Sądu, kwota zadośćuczynienia, ustalona przez Sąd w wysokości 30 000 zł, a następnie pomniejszona o stopień przyczynienia się poszkodowanego w 70 %, ostatecznie wynosząca 9 000 zł, jest jak najbardziej adekwatna do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy związanej ze śmiercią zięcia.

Sprawy o zadośćuczynienie za doznane krzywdy mają charakter bardzo ocenny. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegoś bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego. Krzywda ma więc aspekt niemajątkowy. Nadający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy, sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny Sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami, czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Należy zaznaczyć, że przy ustalaniu rozmiaru krzywdy można posiłkować się takimi okolicznościami jak: poczucie osamotnienia i pustki, cierpienie moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli pełnionej przez osobę zmarłą.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią zięcia jest krzywdą bardzo dotkliwą, z uwagi na rodzaj i siłę więzów powódki i zmarłego - o którym mówiła tak jak o własnym rodzonym synu. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć zięcia powódki nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym. Zmarłego i A. A. łączyły szczególne więzy, był on mężem jej jedynej córki.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 9000 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty zadośćuczynienia zostały zasądzone, na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 476 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych od dnia 02.01.2017r. do dnia zapłaty, albowiem termin 30 dni na wypłacenie odszkodowania upłynął pozwanemu w dniu 01.01.2017r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 100 zd. 1 k.c. uwzględniając stopień wygrania 81%/przegrania 19% sprawy po stronie powodowej. Koszty zastępstwa procesowego zostały określone w § 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Koszty sądowe w sprawie (opłata i wynagrodzenie biegłego) wyniosły 1157,43 zł i zostały tymczasowo pokryte ze środków budżetowych Sądu Rejonowego w Piszcu z uwagi na zwolnienie powódki od kosztów w całości. Strona pozwana przegrała proces w 81 %, w związku z czym została zobowiązana przez Sąd do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwoty 937,51 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2232 zł  $(3600 \text{ zł} \times 81\%) - (3600 \text{ zł} \times 19\%)$ .

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.